

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 2 Września r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Ofiary poczynione przez dobroczynne osoby na Szpital Choleryczny, egzystujący w Wilnie, przez ręce Siostr Miłosierdzia, zarządzające tym szpitalem, od dnia 25 mca Apryla 1831 roku.

Miesiąca apryla 25 dnia, od J.W. Biskupa Kłagiewiczza rub. sr. 2 — Dnia 27, od W. Professora Bielkiewiczza rub. ass. 100. — D. 28 od W. Professora Porcyanki rub. sr. 20. — Od Przełożoney Siostr Miłosierdzia Szpitala S. Jakóba, Albertyny Minchhausen, Ziół aromatycznych funtów 4. Spirytusu kanforowego funtów 4, Wódki wiadro 1. Octu garniec 1. Chleba bułek 3 funtów 98. Czepko w perkalowych różowych nowych garnirowanych 37. Koszul używanych 25, Prześcieradeł używanych 10.

Mca maja 15 dnia, od Jankiela Starozakonnego rub. sr. 1. — Dnia 28 przez W. Alexandrę Wolfgang, Siennikow sieczką nasypanych 10. Poduszek parusinowych sieczką nasypanych 12. Piernat 1. Poduszek piórami nasypanych 6. Nawleczek na poduszki 6. Kółder walansowych 5. Kółder kuczbaiowych nowych 12. Prześcieradeł nowych parusinowych 30, starych 14. Koszul kobiecich parusinowych nowych 12, używanych 8. Koszul męskich nowych 10, używanych 14. Dnia 18, Czepkow białych perkalowych 9. Szlafrok męzki 1. Chustka na szyję 1. Szkarpetek wełnianych par 6, nicianych par 8. Pończoch wełnianych para 1. Łyżek mosiężnych pobielanych 16, cynowych 6. Łyżeczek małych mosiężnych pobielanych 12. Imbryczkow do herbaty 3. Szklank ordynaryjnych 6. Garnek większych 2, mniejszych 4. Krup igazmiennych ośmina 1. Krzesiłek 2. Masta garnicy 5. Płócienna na szlafroki łokci 49. Ręczniki nowych parusinowych 12, stary 1. Pantofl par 5. Bandażów starych sztuk 11. Zegar ścienny 1. — D. 24, od W. Kostrowey spirytusu garnicy 12.

Na oryginalne własną ręką podpisano tak: Zarządzająca szpitalem cholerycznym, Maryanna Oleńska Siostra Miłosierdzia.

Zgodno z autentykami poświadczam: Kurator Szpitala Cholerycznego, Kameriunkier Dworu Jego CESARSKIEJ MOŚCI i Kawaler, Mikołaj Abramowicz.

Sankt-Petersburg dnia 19 sierpnia.

Zawczora, d. 17 t. m., odbyło się w Soborze Petro-Pawłowski pogrzebienie Ciała błogosławionej pamięci CESARZEWICZA JĘGOMOŚCI i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA.

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny, 14 sierpnia: naczelnik 14tej dywizyi piechoty, Jenerał-Porucznik Wieljaminow 3ci, mianowany Dowódcą wojsk na linii Kaukaskiej i na Czarnomorzu, oraz Naczelnikiem Obwodowym Obwodu Kaukaskiego, na miejsce Jenerała iazdy Emmanuela; a liczący się w Armii Jenerał-Major Kämieniew-Lubawski, Dowódcą 3ciej brygady 3ciej dywizyi grenadyerskiej, na miejsce Jenerał-majora Kotłowski 2go. (R. I.)

— Przez n a y w y ż s z e ukazy J. C. M., do Rządzącego Senatu wydane: D. 3 sierpnia. Kłowski pocztmistrz gubernialny, radca kolegialny, Teodor Choroszkiewicz, wyniesiony na radcę stanu ze starzeństwem od czasu wystąpienia lat ustanowionych w poprzedzającej randze, a pomocnik pocztmistrza gubernialnego nowherodzkiego, radca honorowy, Teodor Pokrowski, mianowany radcą kolegialnym. — D. 7 sierpnia. Sprawujący obowiązki Wołyńskiego Gubernatora Cywilnego, radca stanu Rimski-Korsakow, wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu; radca dworu Dreyling, znajdujący się przy Wojsku Działającym, mianowany radcą kolegial-

nym. — D. 10 sierpnia. Ekaterynostawski Gubernator Cywilny, rzeczywisty radca stanu, Doniec-Zacharzewski, na własną prośbę, dla osłabionego zdrowia, uwolniony od tego urzędu, i otrzymał rozkaz zostawania przy Jenerałnym Gubernatorze Nowo-Rossyjskim i Bessarabskim.

— W n a y w y ż s z y m ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 8 sierpnia wyrażono: „Przeznaczonych do składania w Tyflisie Komisji dla rozpatrzenia dokumentów gruzińskich na Członków ze strony Ministerjów: Spraw wewnętrznych, będącego do osobnych poleceń; radcą kolegialnego Tudorowskiego, i Sprawiedliwości, służącego w niem, radcą dworu Szklarewicz, zgodnie z podanem NAM od Rządzącego Senatu przełożeniem, N a y m i ł o ś c i w i e y M i a n u i e m y, na osnowie ukazu 13 kwietnia 1828 roku, bez przykładu dla drugich, pierwszego Radcą Stanu, a ostatniego Radcą Kolegialnym.“

— Przez n a y w y ż s z e ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu: D. 12 sierpnia: rzeczywisty radca stanu, Frank, mianowany gubernatorem cywilnym ekaterynostawskim. — D. 14 sierp. Grodzieńskiemu gubernatorowi cywilnemu, radcy tajnemu Bobiatyńskiemu, rozkazano zasiadać w Rządzącym Senacie. — Czernihowski prokurator gubernialny, radca stanu Bażanow, mianowany gubernatorem cywilnym grodzieńskim. — Naczelnik obwodu Kaukaskiego i Dowódzca wojsk na Linii Kaukaskiej, w Astrachaniu i na Czarnomorzu, Jenerał iazdy, Emmanuel, przy najtęskawszym uwolnieniu od tych obowiązków, dla wylaczenia ciężkiej rany, odniesionej w bitwie z Goralami, na sobie zachowane pobieranie wszystkich wyznażeń, wypłacanych mu teraz za te obowiązki.

— Przez n a y w y ż s z y ukaz J. C. M. do Kapituły orderów, d. 29 lipca, prokurator gubernialny kazański, radca stanu, Sołncew, udarowany znakami orderu S. Anny 2giej klasy, Cesarzką Koroną ozdobionemi.

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz, objawiony Rządzącemu Senatowi d. 31 lipca, przez Zarządzającego ministeryum sprawiedliwości, P. Sekretarza Stanu Daszkowa, CESARZ JĘGOMOŚĆ n a y w y ż e y rozkazować raczył, dyrektorowi korpusu kadecckiego morskowego, wice-admirałowi Kruzenszternowi, bydź członkiem Rady Szkół Wojskowych.

— CESARZ JĘGOMOŚĆ, d. 15 lipca, raczył potwierdzić opinię Rady Państwa, wynoszącą Michata, syna Alexeja Kuzniecowa, przysięgłego górniczego w kopalniach nerczyńskich, narodzonego przed otrzymaniem przez oycę rangi ober-oficerskiej.

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) D. 1 sierpnia 1831 roku z 1go Departamentu, o umieszczaniu w wydawanych świadectwach następcom zmarłych lokatorów Rady Opiekuńskiej, że przy utwierdzeniu ich dopełnione są wszystkie prawidła, przepisane ukazem 20 czerwca 1812 roku.

2) D. 5 sierpnia 1831 roku, z połączonego Zgromadzenia pierwszych trzech Departamentów, o rozciągnięciu działania Ustawy o Bankrutach na Obwód Bessarabski.

3) D. 13 sierpnia 1831 roku z 1go Departamentu, o urzędzeniu administracyi leśney w Obwodzie Bessarabskim (G. S.).

— D. 5 t. m. przybył do stolicy z Wilna, Naczelnik Artylleryi Wojska Działającego, Jenerał-Adjutant Suchozanet. (R. I.)

Sankt-Petersburg dnia 21 sierpnia.

N A Y J A Ś N I E Y S Z Y CESARZ JĘGOMOŚĆ otrzymał nowe rapporta od Marszałka Polnego, Hrabi Pa-skiewiczza-Erywańskiego, datowane z głównej jego

kwatery w Nadarzynie, dnia 11 sierpnia. Zawie-
rają one między innymi szczegóły o wypadkach,
które zaszły w *Warszawie* w ostatnich dniach
lipca i na początku miesiąca Sierpnia, a które spra-
wiły zupełną odmianę, w rządzie powstańców, i
w dowództwie wojska.

W opisanu następnem, które z pośpiechem
udzielić pragniemy czytelnikom naszym, objęte
jest pokrótce to wszystko, co gazety warszaw-
skie ogłosiły, oraz, co się zebrało z wyznań ieu-
ców i przechodzących do nas Polaków.

Powodzenia Armii Cesarskiej, ukazanie się
jej na lewym brzegu *Wisły*, postępek ku sto-
licy Królestwa, wzbudziły słuszną obawę w lu-
dność *Warszawy*. Powszechnie się spodziewa-
no, że linia obrony, którą stawiała rzeka *Bzu-
ra*, z uporem będzie trzymana.

Opuśczenie *Łowicza*, a następnie pożyty *So-
chaczewa*, wzbudziły zatem nieukontentowanie po-
wszechnie i zwiększyły obawę. Klub patriotyczny
dokończył obalenia opinii publicznej Jenera-
ła *Skrzyneckiego*, rozrzucając po wszystkich ką-
tach książeczkę, w której, w kształcie 58miu pytań,
utrzymywane jest twierdzenie, że ten Jenerał za-
miechał użyć wszystkich środków, od niego za-
leżących, dla zapewnienia tryumfu niepodległości
narodowej, i że przeciwnie, wszystkie jego roz-
porządzenia sprowadziły same tylko klęski na wo-
ysko polskie.

Sejm nawet, widząc to powszechne zniechę-
cenie, sądził powinnością d. 28 lipca (9 sierpnia),
posłać do wojska deputacyą, dla dowiedzenia się
o prawdziwym stanie rzeczy, z mocą zupełną dzia-
łania podług okoliczności. Deputacya ta znalazła
główną kwatery wojska polskiego w Bolimowie.
Zażądała od *Skrzyneckiego* sprawy z jego dzia-
łania. Ten oświadczył, że w rzetelnym jego prze-
konaniu, dawać bitwę Rosyjanom, byłoby zupełnie
rzeczą nieużyteczną, daremnym rozlewem krwi Po-
laków; że on więc umyślił ściągnąć się pod sto-
licę; i że pod jej murami spodziewa się zadać cios sta-
nowczy. Użalał się razem, że, pomimo powtarza-
nych jego przełożeń, *Warszawa* tak źle jest w
żywność opatrzoną, iż należy mu przewidywać
wielkie kłopoty w wyżywieniu armii, jeżeliby się
do stolicy zbliżyła.

Została zwołana rada wojenna: oprócz celniejszych
wódców, oficerowie różnego stopnia byli na nią we-
zwani. Przełożono im to pytanie: „Czyby w sprawie
oyczynnej, *Skrzynecki* powinien zatrzymać dowódz-
two?” Wszyscy prawie, po uczynionych pochwałach
talentów wojennych i waleczności tego jenerała, o-
świadczyli, iż, podług tego, co mówią, nieznajdują w
nim dosyć przedsiębiorliwości, i że okoliczności
obecne wymagają człowieka z charakterem odwa-
żniejszym, a daleko mniej oglądającym się.

Skrzynecki podał ze swej strony członkom
rządu tymczasowego, oświadczenie, że on odniósł
się do Seymu, a w którym wyraził, że on
zgoła nie szukał władzy w widokach osobistych;
i że dotąd zatrzymał dowództwo, jedynie w tém
przekonaniu, iż zdolnym się mniemał spełnić
nadzieje narodu; ale jeżeliby Sejm uznał potrzeb-
nym go zmienić, on pierwszym będzie do okaza-
nia z siebie przykładu posłuszeństwa; skończył na
podaniu się do uwolnienia.

Deputacya przeznaczyła wtedy do sprawo-
wania obowiązków jenerała naczelnego, *Dębińskiego*,
który tylkoco unosił się z *Litwy*. Powiadają,
że wybór ten nie podobał się woysku, i wielu wo-
yskowych głośno wynurzało zdanie o nim nieprzy-
chylne.

Jenerałowie i półkownicy, dowodzący pół-
kami, zostali wtedy zwołani na zgromadzenie nad-
zwyczajne, i obowiązani byli, przez kartki zapie-
czętowane, oświadczyć swe zdanie za mianowa-
niem ostatecznem wodza naczelnego.

W *Warszawie* odbywało się to wotowanie
sekretnie. Mówią, że *Prądzyński* otrzymał wię-
kszość głosów. Minister wojny uczynił mu od Sey-
mu propozycyą, a żeby przyjął dowództwo, ale on
nie przyjął.

Morawski, który pierwszy powrócił od wo-
yska, zdając sprawę ze swego poselstwa, na posie-
dzeniu d. 1 (13) sierpnia, wniósł natychmiast, je-

nerała naczelnego uczynić podległym rządowi tym-
czasowemu. Tymczasem lud, pobudzony od przy-
wódzców stronnictwa demagogów, nie przestawał
krzyczeć przeciwko *Skrzyneckiemu*. Publicznie
oskarżał tego jenerała, a nawet członków rządu
tymczasowego, o zdradę i występne pobłażanie dla
osób, wskazanych za należące do stronnictwa ro-
syjskiego.

D. 3 (15) wybuchnął rozruch: pospólstwo po-
biegło do więzień, odpędziło słabe oddziały, strze-
gące wyjścia, drzwi wyłamało, porwało i ciągnęło na
plac publiczny tych, których wskazywano mu na zem-
stę, dopuścił się przeciw nim najokropniejszych
znieważań, najeździł okrucieństw; w szuki po-
rąbał wielu z tych nieszczęśliwych, ukamienował,
albo powiesił na latarniach.

Sposób, jakim *Kuryer Warszawski* z dnia 4
(16) sierpnia opisuje te okropności, godzien jest u-
wagi dla tej otwartości i zimnej krwi, którą re-
daktor umiał zachować, a prawie jest w duchu iro-
nicznym i narzekania.

„Od kilku dni, wyraża ta gazeta, nieszczęsne
nowiny, które przyszły do *Warszawy*, i opóźnie-
nie dopuszczone w ukaraniu winowajców o zdradę
kraju przywiodły do niecierpliwości nasz lud, za-
wsze tak spokojny, i zaszło wiele okoliczności nad-
zwyczajnych, wczorajszego wieczora i w nocy.
Nim wszystkie szczegóły mogą być znane, prze-
stajemy na przytoczeniu kilku okoliczności: jene-
rałowie *Jankowski*, *Hurtig*, *Salacki*, *Bukowski*,
urzędnik z Rady Stanu *Bentkowski* i wielu innych;
uwięzionych w zamku, życie przestali, podobnie,
jak i uwięzieni w domu poprawy za rogatekami Wo-
lskimi, między innymi: *Makrot*, *Schley*, *Grünberg*,
Szymanowski; w więzieniu *Reformatoryum*, *Birnbaum*,
jeden Kozak i inni; u Dominikanów: radca stanu
Hankiewicz i inni; w wielkim więzieniu przy wie-
ży: *Petrykowski*, *Luba*, *Ballon* i wiele innych.
Wszędzie lud szanował własność.”

Jenerał *Krukowiecki*, który, po mianowaniu
Dębińskiego na dowódcę wojska, znowu otrzymał
miejsce gubernatora stolicy, przedsięwziął środki
do przywrócenia spokojności.

Członkowie rządu tymczasowego, a miano-
wicie *Włocenty Niemojewski*, *Teofil Morawski*,
Stanisław Borzykowski i *Joachim Lelewel*, podali
do Seymu o uwolnienie, i oznajmili, że *Xiężę Adam*
Czartoryski, który się jeszcze przy woysku znay-
dował, również się usuwa od prezydencji; jakoż
nazajutrz przystał swą dymisyją.

Obie izby połączone zaczęły od ogłoszenia się
nieustannemi, i zważając, że w tych okolicznościach
nagląca jest potrzeba, ażeby rząd narodowy, który
dotąd składał się z pięciu członków, był odtąd
powierzony jednemu prezydentowi; a żeby ten sam
sobie obrat zastępcę na przypadek nieobecności,
choroby lub śmierci; a żeby mianował sześciu mi-
nistrów do różnych gałęzi administracyi; a żeby
utwierdzał postanowienia seymowe i używał wszy-
stkich prerogatyw, właściwych radzie rządzącej;
a żeby nadto, naczelnik wojska jemu był podległym,
i żeby miał władzę jego usunąć i zmienić podług
woli.

Prawo wypowiedzenia wojny i zawarcia po-
koju zostawiono izhom połączonym.

Jenerał *Krukowiecki* został wybrany prezy-
dentem, a tak sprawuje on władzę prawie dykta-
torską. Obrat sobie *Bonawenturę Niemojewskiego*
na zastępcę. *Chrzanowski* mianowany gubernato-
rem *Warszawy*. *Dębiński* trzyma dowództwo nad
woyskiem. Imiona ministrów nie są jeszcze wia-
dome. *Skrzynecki* całkiem opuścił szeregi wojska.
Ostrowski złożył dowództwo gwardyi narodowej.

Jednym z pierwszych aktów władzy *Kruko-
wieckiego* było ustanowienie kommissyi, pod pre-
zydencyą *Mycielskiego*, do wysledzenia sprawców
zbrodni dnia 3 (15) sierpnia. Mówią, że wiele już
osób zostało uwięzionych, i że w liczbie tej znay-
duje się wielu xięży, wszyscy członkowie klubu
patriotycznego.

Chrzanowski kazał ogłosić w mieście, że z
postanowienia rządu, kluby są zamknięte, i że ci
członkowie, którzyby się zgromadzali pokryjomię,
będą uważani, za przekonanych o zamachy bun-
townicze. *Dębiński* ze swojej strony wydał roz-

kaz dzienny, przez który wzywa wojsko do wspierania rządu i pomagania mu do przywrócenia porządku publicznego. (J. d. S. P.).

— W nocy inż. z 18go na 19ty Sierp. woda w przystani galerowej i na *Newie*, widocznie przybyła od mocnego wiatru morskiego, który iednakże następnego dnia ucichł, ale w nocy z 19go na 20ty tak się powiększył, że woda z brzegów wystąpiła, napełniła podwaty i kramy po ulicach nabrzeżnych i zerwało okręty z kotwic, które, uniesione pędem burzy, potamały mosty *Isakjewski*, *Troicki* i *Woskreszeński*. W innych miejscach, na bulwarach (Wasiljewskiego Ostrowiu) burza z korzenia powyrwane drzewa. Szczególnie ucierpieli mieszkańcy Galerowej Przystani. Deszcz z matami przesłankami, przez całą noc lał, do prądu rzeki podobny. Najwyższa woda była o 2rey z północy, potem zaczęła ubywać. Wiatr dzisiaj zawsze jeszcze (21) północno-zachodni i dośyć mocny. (G.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 16 sierpnia.

Zwycięztwo odniesione dnia 12 nad Belgami zostało ogłoszone dnia 14 mieszkańcom *Hagi* przez 100 wystrzałów działowych. W potyczce ubito pod *Xięciem Oranii* konia, sam jednak został nietknięty, ani *Xiążę Fryderyk*, ni *Xiążę Bernard* Sasko-Weymarski. Wojska nasze poniosły w bitwie nader małą stratę; lecz doznały jej potem z powodu zdrady Belgów, którzy wystrzelili jeszcze szesnaste razy z armat po zawieszeniu działań nieprzyjacielskich. Głównodowodzący *Xiążę* donosi w raporcie, pisanym do Króla dnia 12 wieczorem z *Tirlemont*, że w czasie bitwy przybył lord *W. Russel*, jako parlamentarz z listem, od *P. R. Adair*, który prosił o zawieszenie broni, i donosił, że awangarda armii francuskiej znajduje się już w *Wavre*. *Xiążę Oranii* kładł za warunek oddanie *Lowanium*. Kiedy wojsko znajdowało się od miasta na wystrzał armatny, sir *R. Adair* przybył sam do J. K. W. ponawiając prośbę o zawieszenie broni, i zobowiązał się przyjąć warunki podawane przez *Xięcia*. Wkrótce po przybyciu jego do miasta, oficer belgicki przybył z zapytaniem: jakie są te warunki; *Xiążę Oranii* kazał ułożyć je naczelnikowi swego sztabu, warunki te wnet prawie odesłane zostały ratyfikowane przez *P. Goblet*, tymczasowego naczelnika sztabu armii belgickiej.

— Raport *Xięcia Oranii*, datowany z *Lowanium* dnia 13 o godzinie trzeciej po południu, donosi o zajęciu tego miasta przez wojska holenderskie, które były tam dobrze przyjęte.

— Gazeta *Staats-Courant* zawiera wiadomości z rozmaitych korpusów armii. Do dnia 10 sierpnia nie było nowych potyczek w stronie Flandryi wschodniej; nieprzyjaciel zdawał się obawiać napadu i umacniał całą swą linią, szczególnie przed *Maldegheem*. Garnizon maestrychtski, który dnia 9 uczynił wycieczkę i opanował *Tongres*, zabrał tam znaczną ilość ammunicyi, 5 do 6000 karabinów i inne zapasy wojenne. Komunikacya między *Maestrychtem* i *Eindhoven* jest wolną. Dnia 9 i 10 ukazały się oddziały nieprzyjacielskie, na lewym brzegu *Mozy*, nie daleko *Maasees*, *Uffelt* i *Bormeer*; natychmiast wysłane zostały kolumny ruchome dla wstrzymania podobnych napadów na prowincye północnej Brabancyi.

— *Dnia 20* —

Król wydał dnia 16, dwa ważne postanowienia; pierwsze nakazuje zaciąg 4000 rekrutów, z popisu 1827 r. do 1830 włącznie; drugie zaleca wcielenie do gwardyi miejskich tych, którzy w nie jeszcze nie weszli.

— *Xiążę Oranii* rychło jest spodziewany w tutejszej stolicy. Donosi on w raporcie do Króla, pisanym dnia 15 z głównej kwatery w *Thienen*, że wojska jego spotkały się w kilku miejscach z wojskami francuskimi, i że dla uniknienia takowego spotkania wysłał on jenerała barona *Constant-Rebecque* do marszałka *Gérarda* do *Wavre*, aby ułożyć się z nim wyrażnie o marszrutę.

— Mamy wiadomości z *Antwerpii* z dnia 14, do tego dnia nie ważnego tam nie zaszło. Z tych raportów okazuje się, że podczas wycieczki z cy-

fadelli dnia 5, zagwożdżono 27 armat, strzaskano 106 karabinów i zniszczono wiele zapasów wojennych.

— Donoszą z *Maestrychtu* pod dniem 12, że gwardye obywatelskie rozbrojone są we wszystkich wsiach, zajętych przez Holendrów; przeszło 3000 karabinów dostało się w ręce nasze. W *Hasselt* zabrano także przeszło 3000 karabinów.

— Piszą z *Bois-le Duc* pod dniem 17: „Armia hollenderska cofa się od kilku dni; Francuzi idą także za nimi. Dnia 15, 15ta dywizya znajdowała się w *Diest* i pódydzie podobno drogą do *Turnhout*; trzecia zaś dywizya znajdowała się tegoż dnia w *Tirlemont* i w okolicach.

— Gazeta *Staats-Courant* ogłasza artykuł, w którym zbija pogłoskę o powstaniu na wyspie *Jawie*, umieszczoną w gazetach brukselskich. Fałszywa ta wiadomość przywieziona została do *Londynu* przez belgickiego kapitana inżynierii *Huybrecht*, który wyjechał z *Batawii* dnia 11 marca na okręcie *Ortelius*, należącym do jednego domu w *Antwerpii*; *P. van de Weyer* starał się zakomunikować urzędowie tę wiadomość swojemu rządowi. Jednakże podług raportów, otrzymanych z *Jawy* przezłokręt *Mercator*, który opuścił wyspę dnia 30 marca, używała ona jeszcze do tej daty zupełnej spokojności. Jenerał gubernator donosi, że oficerowie i żołnierze, rodem Belgowie, którzy z resztą małą częścią składają wojska naszego, są zupełnie spokojnymi. (J.d.S.P.)

Bruxella dnia 13 sierpnia.

Dnia 12, *Xiążę Orleański* i *Xiążę Némours* weszli do *Bruxelli* na czele 12, 19 i 38 półków liniowych, oraz 5 półku dragonów.

— Gazeta *Emancipation* donosi dnia 15 wieczorem; o wejsciu przedpocztów nowej kolumny francuskiej do *Bruxelli*. Kilka chwilami pierwej, Holendrowie zajmowali *Montagne de Fer*, leżące o trzy godziny drogi do *Bruxelli*.

— Gazeta wychodząca w *Leodyum* pisze, iż w czasie drogi Króla z *Lowanium* do *Mechlinii* dnia 13, gród kul puszczono do niego, i obwinia o niedbałość i nieczułość sztab główny, który tak nie dobrze znał pozycye, zajmowane przez nieprzyjaciela, iż Król i całe wojsko o mało co nie dostali się w niewolę.

— Główna kwatera królewska była dnia 13 w *Mechlinii*.

— Podług wiadomości z *Antwerpii* pod dniem 13, panuje tam ciągle największa spokojność.

— Donoszą z *Bruges* co następuje: „Wiadomość o pokazaniu się floty angielskiej przy *Ostendzie*, puszczona została przez błąd inspektora portowego, który sam przywiózł ją do *Bruges* i wysłał przez kuryera do *Bruxelli*. O świcie dnia, pokazało się razem siedm okrętów kupieckich przed *Ostendą*, co rzeczą jest nadzwyczajną, i właśnie to zdarzenie wprowadziło w błąd inspektora.”

— Czytamy w *Monitorze Belgickim*: dnia 3 *P. van de Weyer* został przyjęty przez Króla Angielskiego; przyjęcie to było nader świetne. Odpowiedź Króla na mowę, którą miał *P. van de Weyer*, składając mu swoje listy wierzytelne, dowodziła wiele przywiązania do osoby Króla *Leopolda*, i życzliwości dla Belgium. Król kilkakrotnie powtarzał, że kray nasz nie ma przyjaciela większego swojej niepodległości, jak Anglię; że ta będąc potężną i bogatą, nie ma nic nikomu do zazdrośczenia, i nie powoduje się w swojej polityce zagranicznej żadnym duchem zdobyczy i przewodzenia; że spodziewa się, iż Belgium odzyszcze wkrótce tę pomyślność handlową, pochodzącą z pracowitości jego mieszkańców i z żyzności ziemi; że Belgium z tego względu w najszcześliwszym stanie położeniu, że życzy nadewszystko, aby miasto *Antwerpia*, przeznaczone na skład handlu całego świata, odzyskało dawną swą świetność. Nakoniec w ciągu dosyć długiej rozmowy, Król okazał najżyyczliwsze skłonności dla szczęścia narodu Belgickiego. Królowa z troskliwością wypytwała się o zdrowie Króla Belgów. *P. van de Weyer* przedstawiony był potem siostrze naszego Króla, *Xiężacy Kent*, której odjazd do wyspy *Wight* od kilkunastu dni jest już ułożony. (J.d.S.P.)

P. Techmann, inspektor jeneralny dróg i mostów, został mianowany tymczasowem ministrem spraw wewnętrznych, na miejscu **P. K. Brouckère**, który mianowany został ministrem wojny.

— Zrana dnia 14, wojsko holenderskie, które zajmowało *Lowanium*, w liczbie 400, wyszło z tego miasta do *Tirlemont*. Korpus Xięcia Sasko-Weymarskiego, który stał obozem za *Lowanium*, przechodził przez to miasto i udał się w tymże kierunku. Z pewnością, że Belgowie zajmą *Lowanium* wieczorem. Dnia 15 Xiężyta Francuzcy, w towarzystwie marszałka *Gérard* i generała *Belliard* przybyli do *Lowanium* i jedli śniadanie z naszym Monarchą; potem powrócili do swojej głównej kwatery do *Jodoigne*. Wraz potem Król wyjechał konno z margrabią *Chasteler* i udał się drogą do *Tervueren*. Jenerał *Belliard* udał się za Królem. Dnia 15 wieczorem przybył Król do *Bruxelli*, oraz jenerał *Belliard* i **P. Brouckère**.

— Dnia 17 Xiężyta *Oranii* jadt śniadanie w *St. Trond* u marszałka *Gérard*. Wojsko holenderskie wyszło z *St. Trond* o godzinie 7 zrana i udało się do *Hasselt*, wieczorem zaś spodziewano się przybycia Francuzów.

— Droga, którą, jak mówią, pójdą wojska francuzkie i holenderskie, jest następująca: główna kwatera armii francuzkiej będzie dnia 15 w *Jodoigne*, dnia 16 i 17 w *Tirlemont* dnia 18 i 19 w *St. Trond*, dnia zaś 20 w *Hasselt*. Armia holenderska znajdować się będzie dnia 15 w *Tirlemont*, dnia 16 i 17 w *St. Trond*, dnia 18 w *Hasselt*, dnia zaś 20 wejdzie do *Hollandyi*. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 14 sierpnia.

Xięże *Joinville* ukończył pierwszą swą kampanią morską. Zwiedziwszy po kolei *Korsykę*, *Liwornę*, *Neapol*, *Sycylię*, *Algier* i *Mahon*, fregata *Artemizya*, na której jedzie Xięże, powróciła do *Tulonu* dnia 7 t. m., i zawięta do przystani żaglowej. Xięże odbędzie kwarantannę dziesięciodniową.

— Czytamy w *Gazecie Nowa Francya*, co następuje: „Dnia 13 w lasu bułońskim zaszło spotkanie się między jenerałem *Sebastiani* i jenerałem *Lamarque*. Ten ostatni zrazu dał tłumaczenie się, które uznane zostało za niedostateczne; lecz potem podał przeciwnikowi swemu list, w którym urzędowie oświadczał, iż nigdy nie miał zamiaru go obrazić. Oświadczenie to na piśmie zakończyło interes.

— Jenerał *Guilleminot*, przybył dnia 8 do *Tulonu* ze swoją familią.

— **P. Michaud**, autor *Historii wojen krzyżowych*, powrócił ze swej podróży do *Palestyny*, i zawiąta dnia 6 do *Marsylii*.

— Embargo, nałożone w *Dunkierce* na okręty holenderskie, zostało zdjęte dnia 8 t. m., i pozwolono im wysść pod żagle; wielu z tego korzystało w tym dniu i następnej nocy, a między innemi statek parowy *Birza Amsterdamska*.

— Donoszą z *Lizbony*, że fregata francuzka zawięta dnia 29 do *Saint-Julien*, i przywiozła despesze do dowódcy naszej eskadry.

— Dowiadujemy się, pisze *Gazeta Przyjaciół Karty*, wychodząca w *Nantes*, że rząd zajmuje się najęciem małych statków handlowych, które będą uzbrojone działami dla pilnowania brzegów.

— *Monitor* ogłasza szczegóły kilku utarczek, które zaszły około *Algieru*, między wojskami francuzkimi i arabskimi po bitwie stoczonyj dnia 18 lipca. Listy z dnia 2 sierpnia donoszą, iż nie widziano już Arabów.

— Donoszą z *Haiti*, że biali rodem francuzi zostali wypędzeni z wyspy. Niesprawiedliwy ten wyrok pozbawi wyspę ludzi oświeconych, którzy osiedli byli w tej rzeczypospolitej.

— Od kilku miesięcy mówiono o projekcie połączenia *Wenecyi* z lądem, za pomocą drewnianego mostu, który będzie miał dwie mile i pół długości. Powna kompania podjęta się tej budowy, za pobieranie myta przez lat trzydzieści.

Birza paryzka dnia 17. Pięć od sta 89 fr. 65. Trzy od sta 58 fr. 50. — Akcyje bankowe 1540 fr. — Pożyczka królewsko-hiszpańska 64½.

— Dwa postanowienia Królewskie, wydrukowane w *Monitorze*, zwołują na dzień 1 i 6ty września kollegia wybiercze szesnastu okręgów, dla zapełnienia miejsc wakujących w izbie deputowanych z powodu dymissyi, obranie deputowanych przez kilka kollegiów, nieważność wyborów i t. d.

— *Monitor* ogłasza przełożenie ministra oświecenia publicznego, mające za cel założenie w *Paryżu* biblioteki centralnej, gdzie będą zebrane wszystkie dzieła, ułożone dla edukacyi narodowej we wszystkich krajach cywilizowanego świata. Biblioteka ta służyć będzie za wzór innym, podobnymże składom, które będą założone we wszystkich miejscach, gdzie się znajdują akademie. Liczba ich wzrastać będzie powoli, i ograniczy się liczbą szkół początkowych. Summy potrzebne, tak na nabycie książek, jakoteż na wynagrodzenie członków komisyi za ich prace, będą umieszczone w wydatkach, przeznaczonych w budżecie na szkoły początkowe. Przełożenie te potwierdzone zostało przez Króla.

— Okręty portugalskie zabrane na *Tagu*, zostawać będą w ręku Francuzów do czasu, nim warunki traktatu nie zostaną zupełnie wypełnione; ludzie iednakże należący do osady, zostali na wolność wypuszczeni.

— Czytamy w *Monitorze*: „Armia Francuzka zaięta dnia 10 *Namur*, *Soignies* i *Ath*. Dnia 12 była w *Gembloux*, *Sombref*, *Nivelles* i *Hal*. Główna kwatera była w *Nivelles*. Marszałek *Gérard* szedł na spotkanie wojsk holenderskich, które, poraziwszy armię belgicką *Mozy*, zostającą pod dowództwem jenerała *Daine*, posuwały się ku *St. Trond* i *Tirlemont*, wysłało już oddziały do *Jodoigne* i *Wavre*, gdy dnia 12 zrana, marszałek otrzymał list od ministra pełnomocnego w *Hadze*, datowany dnia 10 sierpnia, w którym donosi minister, że po uwiadomieniu przezeń Króla *Wilhelma*, Monarcha ten dał rozkaz Xięciu *Oranii*, ażeby powrócił do granic kraju holenderskiego, skoro wojska francuzkie przybędą. Armia zatem ma się ześrodkować w *Lowanium*, i będzie iść oddziałami, za armią holenderską, dopóki ta nie przejdzie granic Belgickich.“ (*J.d.S.P.*)

ANGLIA.

Londyn d. 14 sierpnia.

Podczas trzeciego czytania bilu o zniesieniu opłaty, od węgla przywożonego na okrętach, które odbywało się na posiedzeniu izby parów dnia 11, margrabią *Lansdown* oświadczył, iż pomimo takowego zniesienia, dochody publiczne powiększą się przez takowy śródek o 3 do 400,000 f. s.

— Bil względem ustanowienia szybkości płynienia statków parowych, został przedstawiony izbie niższej przez aldermana *Wood*, i odczytany po raz pierwszy na posiedzeniu dnia 11.

— Dnia 7 t. m. podpisany został w biurze spraw zagranicznych, przez wszystkich członków konferencyi, protokół, którym zawarowano, iż, skoro wojska holenderskie ustąpią z *Belgium*, wojska francuzkie powrócą do *Francyi*.

— *Gazeta Sun* zawiera, co następuje: „Dowiedniemy się, że *Don Pedro* ma zamiar udać się ze swoją familią do *Paryża*.

— Kapitan okrętu wojennego *Athol*, pisze z wyspy Xiężecy, dnia 13 maja, że *Blak Joke*, bat okrętu wojennego *Dryada*, zabrał dnia 25 kwietnia, bryg hiszpański *Marineretta*, po bitwie, która toczyła się przez pięć godzin przy świetle Xiężyca; na tym brygu było 493 Murzynów, z których 27 utraciło życie w czasie bitwy.

— Oczekują tu przybycia pierwszego okrętu, w tym roku powracającego z połowu wielorybów w *Grenlandyi*. Wiezie on około 100 beczek tranu.

— *Paganini* otrzymał od Króla kosztowny pierścion z brylantami. (*J.d.S.P.*)

Wilno dnia 2 Września r. 1831 roku.

Licytacja.

1 Magistrat Miasta Wilna, powodem nieciażnienia się ambientow do licytacji w terminie uprzednio ogłoszone dla wzięcia od dnia 29 nadchodzącego mca septembra w arendę, domow: Nechisow za Rudnicką Bramą pod N. 1191, Kabassewiczow na Zarzeczcu pod N. 558 i 559, Leykow przy ulicy Portowej pod N. 1161, Johelsonów na Zarzeczcu pod N. 567, Grodzieńskiego na Snipiskach pod N. 947, Maciejewskich na Zarzeczcu i Popowszczyźnie pod N. 583, 616 i 617, Mohla przy ulicy Subocz pod N. 52, Mowszy Jofe na Snipiskach pod N. 955 i Markowskich na Antokolu pod N. 1411 i 1416; do takowej licytacji powtórne terminu 4, 5 i 7 tegoż miesiąca septembra naznaczywszy; o tém przez niniejszą awizacyę wszystkich interessowanych uwiadamia. Roku 1831 augusta 31 dnia.

Adam Gołowski P. Burmistrz. (451)

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Ogłoszenie Sądowe.

2. Sąd Ziemski Powiatu Upitskiego, mając zatrudnić się od dnia 15 septembra tego roku, ciągłym sądzeniem spraw cywilnych, przez niniejszą awizacyę zawiadamia wszystkich interessowanych, że w dniu 21 tegoż miesiąca septembra, przystąpi do rozbiornu spraw konkursowych, i naprzód w tym terminie wezmie exdywizyą majątku Wodokt, Prezydenta Grodz. Upita. Bitowtta, a następnie najdalej we trzy tygodnie, займiе się kontynuacyą exdywizyi majątności Linkowca po zesłłym Prezydencie Sądu Głgo i Kawalerze, Szymonie Zawiszy. Wzywa przeto wszystkich do tych spraw wpływających, aby na czas wskazany swoje objawiali stosunki, i przez to uniknęli amissy, która z porządku praw i remiss zapisaną będzie. Dano w Poniewieżu 1831 roku augusta 24 dnia.

Prezyd. S. Z. i Kawaler Jan Olechnowicz.

Sędzia Eydrygiewicz.

Sędzia Floryan Wereszczynski.

Regent Jan Jasieński.

(454)

O G Ł O S Z E N I A.

3. Rokn 1831, dnia 11 augusta, w Żurnale Rządu Gubernialnego zapisano: Słuchali przełożenia P. Gubernatora Cywilnego i Kawalera, pod dniem 9 tego augusta, z Nrem 16,707, w którym wyraża: iż tenże JW. Gubernator Cywilny, z powodu prośby obywatela Powiatu Wileńskiego Jana Horbaczewskiego, o opatrzenie go pasportem na wyjazd do Królestwa Pruskiego i do Niemiec, upraszał o rozwiązanie u P. Wileńskiego i Grodzieńskiego Woennego Gubernatora i po doniesieniu o tém przez tegoż JW. Gubernatora Woennego P. Głównodowodzącemu Armią Rezerwową, nastąpiło przedpisanie od tegoż JW. Głównodowodzącego, iż w teraźniejszych okolicznościach wydawanie pasportów, na wyjazd za granicę dla obywateli ziemskich i innego stanu ludzi, nie może być dozwolone: P. Cywilny Gubernator i Kawaler, otrzymawszy o tém przedpisanie P. Woennego Gubernatora, pod 1szym augusta z Nrem 2435, przekłada temu Rządowi, uczynić niezwłocznie należyte rozporządzenie, względem opublikowania pomienionego przedpisania P. Głównodowodzącego w Gubernii Wileńskiej, z tém zastrzeżeniem, ażeby obywateli i innego

stanu ludzie nie udawali się do Zwierzchności w tym przedmiocie z prośbami: R o z k a z a l i: dla objawienia o wyżej wspomnianém rozstrzygnięciu P. Głównodowodzącego Armią Rezerwową obywatelowi Powiatu Wileńskiego Janowi Horbaczewskiemu i opublikowania wszystkim dalszym obywatelom, a także innego stanu ludziom, Wileńskiemu Niższemu Ziemskiemu Sądowi i dalszym Ziemskim i Mieskim Policynom postać ukazy, i nadto wydrukować o tém w Gazecie Kuryera Litewskiego, dla czego kopiją tego artykułu Żurnala przesać do wydawcy iey Marcinowskiego, o czém P. Woennemu Gubernatorowi i Kawalerowi donieść. Antentyk podpisany przez PP. Zasiadających z należytem zaświadczeniem. Wypełnienie postano dnia 24 sierpnia 1831 roku. (456)

Zgodno: Protokulista Kamocki.

Z antentykiem czytał Powytczyk: Jan Mickiewicz.

5 Od Litewskiego Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na skutek przedłożenia Wileńskiego i Grodzieńskiego Pana Woennego Gubernatora, za odniesieniem się Zarządzającego Ministerium Woyskowym, P. Jenerał-Adjutanta Graffa Czernyszewa, nastatem, do Wileńskiej i Grodzieńskiej Izby Skarbowych, odbywać się będą targi z życzącymi w Grodnie 2go i w Wilnie 16go dnia przyszłego miesiąca października, na dostarczenie zapasów żywności, rzeczy i materyałow, potrzebnych do szpitalow, w tych Guberniach znajdujących się, mianowicie: w Wileńskiej, dla Wileńskiego, Kowieńskiego i Szawelskiego, a w Grodzieńskiej, dla Grodzieńskiego, Lidzkiego, Wołkowyskiego, Słanimskiego, Prużańskiego, Rożańskiego, Kobryńskiego i Brzesko-Litewskiego; zatym życzący mają stawić się dla takowych targow z dostatecznymi ewikoyami na wymienione terminy do Wileńskiej i Grodzieńskiej Izby Skarbowey. Dnia 27 augusta 1831 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

(452)

Naczelnik Stołu Piotr Wolański.

Licytacja.

3 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będzie publiczna Licytacja w dniach 3, 4 i 7 następującego Mca Septembra na wypuszczenie od 29 tegoż Mca Septembra domu Exdywizorskiego Opitzow w M. Wilnie na zarzeczcu pod N. 566 położonego w arendowną tenutę. Życzący zatem należec do takowej Licytacji zechcą na oznaczone terminu do Magistratu Wileńskiemu iawić się. 1831 Augusta 25 dnia. (450)

Adam Gołowski P. Burmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

Z b i e g.

5 Od Rzeczyckiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się: w zostającym pod zawiadowaniem tego Sądu powiecie wzięty chłopiec po imieniu Wasiliy, a oyczyny swoiey i mieysca urodzenia niepamiętający, tylko iak się dało słyszeć od ludzi nazywa się podług oyczyny Romano-wym Caronkom, ale do kogo przynależy niewie, który przebywał w Owruckim powiecie w miasteczku Wczerasznyi i wsi Stepok, przy mioty iego: lat od urodzenia 16, wzrostu małego, włosów na głowie małych, ciemnorusych, oczu

karych, nosa małego, ostrawatego, twarzy czy-
stey, że pomieniony chłopiec wzięty 5 dnia mie-
siąca czerwca i wedle zrobionego w tym Sądzie,
rozporządzenia 7go dnia teraźniejszego miesiąca
czerwca, odesłany do Smoleńskiego wojsko-
wych kantonistów Batalionu dla oddania iego
do liczby takowych Kantonistów. Czerwca 10
dnia 1831 r. Assesor Alexander Szłajewski.
Sekretarz Andrey Chitron. (443)

5 Eleonora z Maryańskich Hermano-
wa w mieście Wilnie Instytutorka pen-

syi publiczney pici żeńskiej, mieszkająca
przy kościele Ewangelickim na ulicy Nie-
mieckiey, ma honor uwiadomić Rodziców,
których córki zeszłego roku zaszczycały
pensyon wyżej wyrażoney, iako też i tych
którzy i teraz one umieścić sobie życzą,
że lekcyce zwyczajnym porządkiem od dnia
1 września rozpoczynają się. (439)

Временный Полицмейстеръ Подполков-
никъ Рушковскій.

Rada Miasta Wilna uwiadomiła Redakcyą, d. 1 7bra N. 2434, że tuteysi wexlarze od
d. 1 7bra po dzień 8my tegoż miesiąca kurs monet następuych pokazali takowy: za dukat
nowy wexlarze daią rub. iedenasto kopieiek dwadzieścia pięć, a sami przedaia po rub. ie-
denasto kop. pięćdziesiąt; za dukat stary daia rub. dziesięć kop. dziewięćdziesiąt pięć, a sami
predaia po rub. iedenasto kop. pięćnaście; za imperyał daia rub. trzydzieście dziewięć, a sa-
mi predaia po rub. trzydzieści dziewięć kop. sześćdziesiąt; za pół imperyał daia rub. dziewięć-
naście kopieiek pięćdziesiąt, a sami predaia po rubli dziewięćnaście kopieiek ośmdziesiąt; za
rubel srebrny całkowy daia rub. trzy kop. siedmdziesiąt cztery, a sami predaia po rub. trzy kop.
siedmdziesiąt ośm i za rubel srebrny drobną monetą daia po rubli trzy kopieiek ośmdziesiąt pięć
assynaacyami, i razem przyłączyła następną

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiej należy prze- dawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.										Taxa wedle iakiej należy prze- dawać w rozdrobrozaitą żywność w Wilnie od d. 30 msca augusta 1831 roku po dzień 6 septembra.										Waga	Miara	nasre- bro.	
Wyiaśnienie za iaką cenę w Wil- nie na targach w przeszłym tygo- dniu przedawały się wszelkie pro- dukta i wiktuały hurtem.										Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.										Funty.	Łoły	Ruble.	Kopey.